

Rosjanie zniszczyli 90% ukraińskich dronów

26 grudnia 2022

Niepowodzenia rosyjskiej armii w wojnie z Ukrainą są zbyt liczne, by je wymieniać. Zbyt wiele ataków wzdłuż zbyt wielu sektorów, które przerzedziły najlepsze rosyjskie bataliony. Zbyt mało piechoty, by osłaniać czołgi. Nieelastyczne wspomaganie z powietrza. Baterie artylerii, które bombardowały zbyt wiele pustych sektorów. I być może najważniejsze: nieodpowiednia logistyka. Ale ważne jest, aby dostrzec, gdzie Rosjanie odnieśli sukces.

W chaosie związanym z początkowym natarciem armii rosyjskiej na Ukrainę, które rozpoczęło się pod koniec lutego, Rosjanie potrzebowali kilku tygodni, aby rozmieścić swoją rozległą infrastrukturę zakłócającą. Ale kiedy to zrobili, zaczęli zagłuszać i mylić najbardziej wyrafinowane systemy Ukraińców – w szczególności ich drony – w liczbach, które z pewnością zaskoczyły ukraińskich dowódców.

Elektroniczne zagłuszanie bezzałogowych statków powietrznych Ukrainy stępiło znaczenie jednego z największych atutów Kijowa w pierwszych miesiącach wojny. Ukraińcy liczyli na lepszy wywiad – w dużej mierze dostarczany przez UAV – aby ich mniejszy arsenał artyleryjski był bardziej precyzyjny niż rosyjski, większy arsenał dużych dział i wyrzutni rakiet. Lecz wojna elektroniczna Rosjan uniemożliwiła tym dronom nawigację i komunikację – i pozbawiła Ukraińców precyzji, na którą liczyli. „Porażka precyzji była kluczowa dla przetrwania jednostki” dla Rosjan, wyjaśnili analitycy Mychajło Zabrodski, Jack Watling, Ołeksandr Danyluk i Nick Reynolds w badaniu dla Royal United Services Institute w Londynie.

Analitycy spodziewali się operacji zagłuszania przez Rosjan. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, która

monitorowała zbrojenia Moskwy przed lutową inwazją, odnotowała rozmieszczenie dużej liczby systemów walki elektronicznej na okupowanej przez Rosję wschodniej Ukrainie. Obejmowały one: Systemy wywiadowcze TORN i SB-636 Svet-ALK, które mogą namierzać ukraińskie jednostki poprzez śledzenie ich sygnałów radiowych, RB-341V Leer-3, które łączą drony Orlan-10 przenoszące ładunki zakłócające sieć komórkową ze stanowiskiem dowodzenia na ciężarówce KamAZ-5350, R-934B Sinita i R-330Zh Zhitels, które blokują połączenia satelitarne.

Rosyjskie siły walki elektronicznej stały się tak potężne, że OBWE walczyła o utrzymanie własnych dronów w powietrzu. Organizacja zgłosiła gwałtowny wzrost zagłuszania w 2021 roku. UAV OBWE doświadczyły zakłóceń sygnału podczas 16 procent lotów w lutym tego roku, 28 procent w marcu i 58 procent w kwietniu.

Rosyjskie systemy E.W. działają najlepiej, gdy ich operatorzy mają dużo czasu na skonfigurowanie i skoordynowanie różnych funkcji. Dlatego rosyjski E.W. był tak przerażający w Donbasie na wschodzie Ukrainy, gdzie siły rosyjskie i separatystyczne zajmowały mniej więcej te same pozycje przez większość siedmiu lat między 2015 r. a obecną, szerszą wojną. Dlatego też rosyjskie zagłuszanie nie działało zbyt dobrze w pierwszych tygodniach po ataku Rosjan w lutym. Rosyjskie bataliony zaatakowały i wycofały się zbyt szybko, aby oddziały E.W. mogły za nimi nadążyć. To ostatecznie zaczęło się zmieniać w marcu i kwietniu.

Piloci myśliwców ukraińskich sił powietrznych jako pierwsi odczuli skutki eskalacji rosyjskiego zagłuszania. „Gdy rosyjskie kompleksy E.W. zaczęły być systematycznie rozmieszczane, ukraińscy piloci odkryli, że często ich komunikacja powietrze-ziemia i powietrze-powietrze była zablokowana, ich sprzęt nawigacyjny był tłumiony, a ich radar nie działał” – napisali Zabrodski, Watling, Danylyuk i Reynolds.

Ukraińskie brygady i baterie polegały na dwóch szerokich typach dronów, aby znaleźć siły rosyjskie i kierować artylerią: małe, unoszące się quadkoptery i oktokoptery; oraz większe, stałopłatowe UAV, takie jak turecki Bayraktar TB-2. Gdy rosyjskie zagłuszanie zdeorientowało GPS i zerwało łącza radiowe, drony zaczęły spadać jak muchy. „Średnia długość życia quadkoptera utrzymywała się na poziomie około trzech lotów” – napisali Zabrodskyi, Watling, Danylyuk i Reynolds. „Średnia długość życia UAV wynosiła około sześciu lotów” i „łącznie można powiedzieć, że tylko około jedna trzecia misji UAV zakończyła się sukcesem”. Z tysięcy dronów, które Ukraińcy posiadali w lutym, 90 procent zostało zestrzelonych lub rozbitych latem, według analityków RUSI. Zmusiło to władze w Kijowie do błagania zagranicznych sojuszników Ukrainy o kolejne.

Masakra dronów skomplikowała ukraińską kontrolę ognia, czyniąc baterie artylerii Ukrainy mniej celnymi – a tym samym kupując czas rosyjskim wojskom na rekonsolidację na wschodzie i przygotowanie się do letnich walk.

To, że letnia kampania zakończyła się źle dla rosyjskiej armii, nie zmienia faktu, że oddziały E.W. zrobiły to, o co prosiła ich armia: wypełniły powietrze elektronicznym hałasem. „We wczesnych fazach walk w Donbasie, kiedy [ukraińskie siły zbrojne] miały niewiele precyzyjnych systemów, rosyjski E.W. zmniejszył skuteczność tych systemów” – podsumowali Zabrodski, Watling, Danyluk i Reynolds.

Jeśli już, to oddziały E.W. były zbyt skuteczne. W rzeczywistości zablokowali też wiele rosyjskich dronów. „Rosjanie bardzo ucierpieli z powodu tych systemów, które miały równie zauważalny wpływ na własne oddziały” – zauważył zespół RUSI.

Autorstwo: David Axe

Źródło zagraniczne: [Forbes.com](https://www.forbes.com)

Źródło polskie: [Goniec.net](https://goniec.net)